

Tychy Tyskie Sinice zakończyły sezon zimnych kąpiel

24 marca na Jeziorze Paprocańskim morsy z klubu o nazwie Tyskie Sinice spotkały się po raz ostatni w tym sezonie. Gośćmi zamknięcia sezonu były morsy z klubu Lodowaci Iława. W sumie sezon żegnało około 40 osób.

(JOL)

Tychy Ponad 10 mln zł dla szpitala wojewódzkiego

Sejmik Województwa Śląskiego dotrzymał słowa danego w październiku 2017 r. podczas sprzedaży szpitala wojewódzkiego miastu Tychy. Wicemarszałek Michał Gramatyka obiecał wówczas do roku 2019 finansowo wspierać szpital w zakupach sprzętu i aparatury medycznej. Podczas marcowej sesji radni sejmiku zgodzili się przyznać Tychom dotację w wysokości ok. 10,8 mln zł.

(JOL)

Bieruń Odpowie przed sądem za strzelanie w okna podstawówki

Policja bieruńska zatrzymała 25-letniego mieszkańca Bierunia oskarżonego o strzelanie z wiatrówki do okien SP1 w Bieruniu. Stało się to w styczniu br. Początkowo dyrekcja i pracownicy szkoły myśleli, że dziury w trzech oknach zespolonych mogły powstać na skutek sylwestrowych wystrzałów petard. Szkody wyceniono na ponad pół tysiąca złotych.

Fakt uszkodzenia okien zgłoszono na policję dopiero pod koniec stycznia. Policjanci wszczęli dochodzenie i ujęli sprawcę, którym, jak już wspomnieliśmy, był 25-letni bierunianin. Przyznał się do zarzucanego mu czynu, zaznaczając jednak, że owszem strzelał do okien szkoły, ale... po południu, kiedy miał pewność, że żadnemu z uczniów nie wyrządzi krzywdy.

Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat więzienia.

(JOL)



Tradycją Niedzieli Palmowej w parafii Świętych Franciszka i Klary w Tychach jest procesja z osiołkiem z tymczasowej kaplicy do budującego się kościoła zwanego Małym Asyżem, gdzie na czas świąt zawsze przerywane są prace budowlane i sprawowana jest liturgia. Niedziela Palmowa ten czas rozpoczęła. W budującym się kościele odbywać się będzie już Triduum Paschalne.

FOT. JOLANTA PIERONCZYK

Mundurowi chcą protestu. Możliwa jest nawet głodówka



Patryk Drabek
p.drabek@dz.com.pl

Bezpieczeństwo

Głodówka oraz bardzo drobiazgowo wykonywanie czynności służbowych. To możliwe formy protestu przedstawicieli służb mundurowych, w tym m.in. policjantów. Jeśli ministrowie nie spełnią żądań związanym m.in. z podwyżką wynagrodzeń, to protestować mają także m.in. strażacy oraz funkcjonariusze Służby Więziennej.

Mamy już dość jałowych dyskusji, chcemy konkretów - podkreślają funkcjonariusze policji. Są rozczarowani wieloletnimi rozmowami na temat najistotniejszych problemów służb mundurowych i ich funkcjonariuszy.

Rozmowami, które nie przynoszą oczekiwanych efektów. Czarę goryczy przelało to, że - zdaniem funkcjonariuszy - rząd wycofał się z prac, które umożliwiłyby wywiązanie się z obietnic składanych przed wyborami (chodzi o emerytury - dop. red.).

Mundurowi wskazują także na „przekroczenie pewnego rodzaju bariery i niskie morale”. Do takiej sytuacji doprowadziły między innymi wynagrodzenia, które z daniem wielu policjantów, są na takim poziomie,

że lepiej zarabiają choćby pracownicy różnego rodzaju dyskontów.

- Stoimy teraz nie tylko przed problemem doboru. Obecnie ze służby rezygnują bowiem osoby, które już są w formacji - mówi jeden z funkcjonariuszy.

Przy stole, a nie na ulicy?

Sygnalem do uruchomienia akcji protestacyjnej ma być nieosiągnięcie porozumienia, określającego sposób i terminy realizacji żądań. Prezydium liczy jednak na to, że wszystko da się załatwić przy stole negocjacyjnym, a nie na ulicy. Ten optymizm wynika przede wszystkim z racjonalności żądań, które zredukowano do absolutnego minimum, uwzględniając przy tym możliwości zarówno bieżącego, jak i przyszłorocznego budżetu państwa - poinformował już w ubiegłym miesiącu Zarząd Główny NSZZ Policjantów.

W związku z tym, że w różnym stopniu z podobnymi problemami borykają się także przedstawiciele innych służb, zdecydowano o wspólnym froncie.

Protestować mają zatem nie tylko policjanci, ale także pozostałe służby, które są zrzeszone w Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych, a zatem: strażacy, strażnicy graniczni, funkcjonariusze Służby Więziennej oraz funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej. O co apelują mundurowi? Mie-

dzy innymi o podwyżkę (650 złotych w przeliczeniu na jednego funkcjonariusza).

Jak będą wyglądać działania protestacyjne? Do funkcjonariuszy ma trafić ankieta, w której znajdą się pytania: czy widzą potrzebę protestu i czy wezmą w nim udział? Jak, ich zdaniem, ma wyglądać protest?

W grę wchodzi oflagowanie jednostek i manifestacje, ale także bardzo drobiazgowo wykonywanie czynności służbowych, absencje w służbie ze względu na udział w akcjach krwiodawstwa czy też głodówka.

- Są już policjanci, którzy deklarują udział w takim protestie - mówi jeden z naszych rozmówców.

Specjalna konferencja

Jutro o godzinie 11 w Warszawie odbędzie się konferencja prasowa, podczas której przedstawiciele służb mundurowych przedstawią wszystkie swoje postulaty i zaapelują do ministrów o rozmowy.

Żądania trafiły już do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Finansów. W konferencji, oprócz reprezentantów Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych, mają wziąć udział również Dorota Gardias, przewodnicząca Forum Związków Zawodowych, i Leszek Miętek z Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. ©©

SPECJALNA KAMPANIA

MNIEJ CHĘTNYCH DO SŁUŻBY W POLICJI

Już na początku roku informowaliśmy o specjalnej kampanii policyjnych związkowców. Podkreślali, że w województwie śląskim udaje się zrealizować limity doboru do służby, ale zauważalny jest spadek liczby kandydatów na jedno miejsce. Jeszcze kilka lat temu było to kilkanaście osób, a teraz ledwie kilka. Problemem jest także jakość zgłaszających się do pracy.

AKCJA BILLBOARDOWA W CAŁYM KRAJU

Dlatego też związkowcy ruszyli z kampanią, która ma przybliżyć społeczeństwu, jak naprawdę wygląda służba w policji. - To nie tylko represja i nakładanie mandatów karnych czy też różnego rodzaju interwencje, ale także służba związana z ratowaniem zdrowia i życia Polaków - podkreślali związkowcy. W ramach kampanii w kilku miastach w Polsce pojawiły się specjalne billboardy. W Katowicach to zdjęcie pseudokibiców i hasło „Kto Was obroni, gdy przyjdą oni? Brak chętnych do służby w policji”.

Dom Aniołów Stróżów robi kilometry dobra z monet 1-złotowych

Akcja charytatywna

Jolanta Pieronczyk
j.pieronczyk@dz.com.pl

Wczoraj odbyły się kolejne akcje zbierania pieniędzy na „Katowickie kilometry dobra. Dla odmiany życia i młodzieży”.

To już 5. edycja ogólnopolskiej akcji „Kilometry dobra”. Po raz pierwszy uczestniczy w niej Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”, które od 25 lat działa na rzecz dzieci, młodzieży i rodzin wykluczonych społecznie z pogórczych i pohutniczych dzielnic biedy.

Wolontariuszy akcji można było spotkać w Spodku podczas meczu siatkarskiego pomiędzy drużynami GKS Katowice i Jastrzębski Węgiel. Kibice wsparli akcję nie tylko jednoczłotowymi monetami, ale także banknotami.

Wczoraj wolontariusze byli także w Silesia City Center, gdzie odbywała się Wielkanocna Loteria Fantowa. Kupując los za 5 zł, można było wygrać walizkę, bieliznę, vouchery na makijaż, kubki, breloki, kosmetyczki czy słuchawki, kubki termiczne, zestawy edukacyjne, zabawki i inne ciekawe fany. W sumie przygotowano 1800 losów i aż 300 nagród do wygrania.

Jak dołączyć do akcji?

„Kilometry dobra” rozpoczęły się 1 marca i potrwać do 3 czerwca. Przed nami jeszcze

wiele różnych imprez, podczas których zbierane będą monety o jednozłotowym nominale, które nakleja się na specjalnie przygotowaną taśmę.

- Jeden metr to 44 zł. Z akcji, które odbyły się w tym roku, zbierało się już około 570 m, czyli ponad 25 tys. zł - mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”.

Plon minionego weekendu nie jest jeszcze znany.

Kampanii towarzyszy próba bicia rekordu Guinnessa w układaniu ciągu jednoczłotówek przyklejanych do wspomnianej taśmy. Finał odbędzie się 3 czerwca podczas Dnia Dziecka na katowickim rynku.

Za zdobyte pieniądze będą utrzymywane świetlice terapeutyczne i organizowane wakacje dla dzieci.

Do akcji może przyłączyć się każdy i zbierać złotówki w swoim środowisku. Pieniądze można zbierać w szkołach, lokalach gastronomicznych lub firmach podczas koncertów, imprez sportowych czy rodzinnych, festynów... Wystarczy podczas takich imprez stworzyć odpowiedni punkt, gdzie chętni będą mogli podarować swoje złotówki. Wszystko, co potrzebne do stworzenia takiego punktu (plakaty, taśmę, puszki), dostarczy Dom Aniołów Stróżów.

Można się z nim skontaktować pod adresem: kilometrydobra@anioly24.pl ©©